

# Powstanie Wielkopolskie i odzyskanie niepodległości w Bydgoszczy

## KONTEKST HUMANISTYCZNY

„Każdy człowiek powinien zdawać sobie sprawę z faktu, że dobre i trwałe wyniki osiągnąć można jedynie drogą krótkich, lecz ciągłych, codziennych wysiłków. Jednorazowy wysiłek jest kompletnie jałowy. Prawdziwą umiejętność zarówno w nauce i w sztuce, jak i w każdych innych zajęciach, zdobyć można tylko codzienną pracą i codziennym wysiłkiem. I to jest bezwzględnie pewne” - te słowa Ignacego Jana Paderewskiego można uczynić mottem obchodów, jakie rokrocznie odbywają się na terenie Wielkopolski i Kujaw, a związane są z kolejnymi rocznicami Powstania Wielkopolskiego. Obchodów, które niezależnie od tego czy odbywają się w Poznaniu, Gnieźnie, Szubinie, Inowrocławiu czy innym miejscu, za każdym razem stanowią zbiorowy wysiłek i przykład pracy społecznej osób zaangażowanych w upamiętnianie wydarzeń z przełomu 1918 i 1919 roku.

Młodych ludzi znacznie bardziej porywają romantyczne zrywy, opowieści o ludziach, którzy za wolność ojczyzny oddawali życie. Znacznie mniej widowiskowy jest wysiłek tych, którzy powolną, organiczną pracą zmieniali polską rzeczywistość w kraj wolności i demokracji.

I choć nadal moje i starsze pokolenia pamiętają głównie powstania, które nam się nie udały, ale za to pociągnęły za sobą miliony istnień ludzkich, to odżywa pamięć o wydarzeniach, które nie miały takiej skali oddziaływania, ale za to doprowadziły do zwycięstwa, a pamięć o nich może być żywa, nieść w sobie pozytywne wartości.

Powstanie Wielkopolskie oczyszcza polski patriotyzm z mesjanizmu i cierpiętnictwa, a pamięć o Powstaniu Wielkopolskim pozwala kształtować tożsamość Polaków na pozytywnych wartościach.

## KONTEKST HISTORYCZNY

Powstanie Wielkopolskie nie przyniosło wyzwolenia Bydgoszczy. Warto wspomnieć, że w 1918 r. ludność Bydgoszczy w 60% stanowili Niemcy. Wszelkie formy organizacji życia patriotycznego szybko tłumiono, a możliwość wybuchu powstania była nierealna, choć wielu mieszkańców Bydgoszczy włączyło się w działania powstańcze. Bohaterskiej postawy wymagało zorganizowanie w dniu 26 czerwca 1919 r. pogrzebu nieznanego powstańca, co wiązało się z manifestacją patriotyczną i wykonaniem pieśni przez zespół „Halka”. Aktywność w promowaniu postaw patriotycznych wykazał bydgoski „Sokół”, warto przy tej okazji dodać, że z Towarzystw Gimnastycznych wywodziło się wielu powstańców, gdyż organizacja ta w swych założeniach wychowywała młodzież w duchu patriotyzmu i miała charakter paramilitarny, co skutecznie ukrywano w oficjalnych informacjach.

Bydgoszcz stanowiła w czasie powstania ważny węzeł kolejowy. Przejmowanie przez powstańców kolejnych stacji m.in. w Gnieźnie, Trzemesznie, Kłecku, Łopiennie miało znaczenie strategiczne i uniemożliwiło napływ kolejnych posiłków niemieckich, skierowanych przeciw powstańcom z Bydgoszczy. Ważne dla przebiegu powstania było również zajęcie Inowrocławia z węzłem kolejowym oraz zdobycie Złotnik Kujawskich, które stanowiły swoisty pierścień oddzielający Inowrocław od Bydgoszczy, co uniemożliwiło Niemcom kontratak z Bydgoszczy. Rajd wyzwoleniczy Pawła Cymy stanowi wartość strategiczną dla losów powstania na Kujawach, a w szerszym kontekście – dla odzyskania niepodległości na Kujawach. Dzięki ustanowieniu tej blokady skutecznie udawało się utrzymać w szachu armię pruską, próbującą nacierać z północy.

W wyniku późniejszej kontrofensywy odbito powstańcom takie miejscowości jak Kcynia czy Szubin, ale Inowrocław czy Złotniki Kujawskie pozostały w polskich rękach.

Kondycja ludności polskiej, zamieszkującej wówczas Bydgoszcz, okupowaną przez pruską armię,

była trudna, więc każda informacja na temat powstania pozwalała znieść czas zniewolenia. Bydgoszczanie nie mogli organizować życia społecznego, byli podporządkowani armii pruskiej, a także spotkali się z antypolską nagonką, która miała zapobiec pomysłom powstańczym, jakie mogły się rodzić po uzyskaniu informacji o wybuchu powstania w Poznaniu, a później na Kujawach. Polacy żyli w swoistym odosobnieniu, w swoim „małym Berlinie”, jak zwano wówczas Bydgoszcz. Gdy więc w wyniku ustaleń w Wersalu Niemcy zaczęli się wycofywać, rozpoczęły się uroczyste przygotowania do powitania wyzwolonej polskiej armii. Powstawały wystawy, możliwość zobaczenia polskiego wojska, którego nie widziano w Bydgoszczy od czasów Napoleona, budziła entuzjazm. Bydgoszcz wyzwolono dopiero 20 stycznia 1920 r., ale znacznie ważniejsze w kontekście Powstania Wielkopolskiego było wcześniejsze zablokowanie dróg napływu pruskiej armii na tereny Kujaw i Wielkopolski. „Wyście kość z kości, krew z krwi naszej” - tylko słowami witał wkraczające wojsko Jan Biziel, lekarz i działacz niepodległościowy i społeczny.

### **MIEJSCA PAMIĘCI POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO W BYDGOSZCZY**

Mieszkańców Bydgoszczy zachęcam do odwiedzenia miejsc pamięci, związanych z Powstaniem Wielkopolskim:

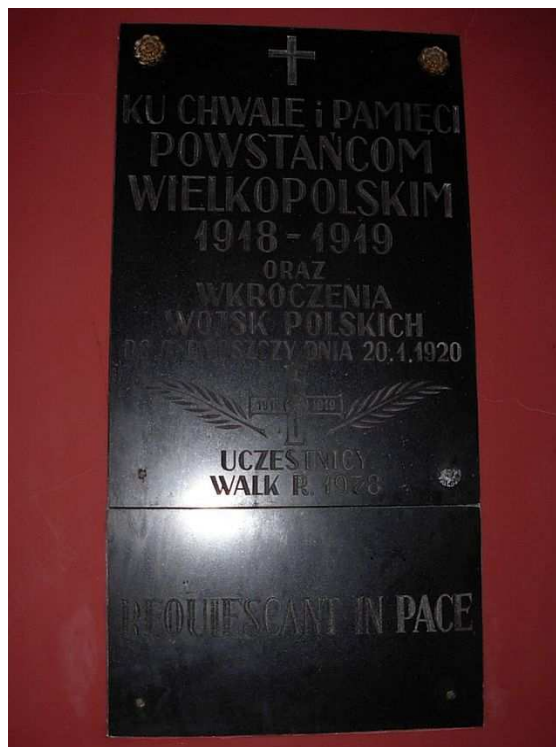
1. Pomnik nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, przed Uniwersytetem Techniczno-Przyrodniczym, ul. Bernardyńska 6.



2. Groby żołnierzy - Powstańców Wielkopolskich, tablica upamiętniająca Powstańców Wielkopolskich oraz grób Jana Bizieła na cmentarzu przy ul. Artyleryjskiej.



3. Tablica w kuchcie kościelnej Katedry Św. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy, Sanktuarium Marki Bożej Pięknęj Miłości.



4. Jedna z płyt obelisku na Placu Wolności ma wzmiankę o powstaniu.



Zdjęcia w domenie publicznej, udostępnione na stronach [pl.wikipedia.org](http://pl.wikipedia.org)  
Tekst artykułu: Iwona Przybyła